

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Goście, Koleżanki i Koledzy Samorządowcy zgromadzeni na XIV Kongresie Gmin Wiejskich!

Przedstawiona przez Pana Marka Olszewskiego propozycja stanowiska Kongresu Gmin Wiejskich w sprawie oświaty jest nie do przyjęcia. O sprawach oświatowych dyskutujemy już 14 razy, i do dnia dzisiejszego rząd i minister oświaty nie zrobili nic by wyjść naprzeciw wnioskowi zgłaszanemu przez nas na wszystkich dotychczasowych kongresach, a na ostatnim kongresie zadałem pytaniem kto rządzi oświatą w Polsce: czy Rząd czy Związek Nauczycielstwa Polskiego? Odpowiedzi do dnia dzisiejszego nie uzyskałem, ale w odczuciu nas wszystkich wynika, że jednak Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Dziś nasuwają się kolejne pytania: czy Polska jest krajem demokratycznym? Odpowiedź nasuwa się sama, że nie! Pan Broniarz wraz z całym mafijnym ZNP chce żyć w kraju demokratycznym, ale z wykorzystaniem komunistycznej Karty Nauczyciela wraz z jej przywilejami, która ni jak ma się do dzisiejszej rzeczywistości. Tylko nauczyciel związkowiec nie potrafi zrozumieć, że jak jest niź demograficzny to należy przeprowadzić reformę polegającą albo na zamknięciu części szkół lub zrezygnowaniu z części przywilejów by utrzymać wszystkie szkoły i aby pracę miało jak więcej nauczycieli.

Czy Rząd i Parlament tego kraju przestrzegają Konstytucji? Nie!!!! Notorycznie łamią prawo, nie przestrzegają Konstytucji, nakładają zadania bez pokrycia finansowego, zmieniają politykę oświatową np. raz osobne gimnazja, raz zespoły, raz idą 6-latkki do szkoły, raz nie idą. W wyniku takiego chaosu dorzuciłem sobie kolejną szkołę budując gimnazjum.

Czy samorząd jest samorządem? Nie!!!! Przypomnę Gmina wykonuje zadania w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Do zadań własnych należy oświata więc dlaczego ktoś ciągle ingeruje w jaki sposób zadanie to mamy wykonać!!! Gdzie jest w prawie napisane, że samorząd musi prowadzić jedną szkołę własną? Gdzie jest napisane by w dobie coraz gorszych wyników nauczania, żeby powstała na wsi nowa konkurencyjna szkoła samorząd musi najpierw zlikwidować lub przekazać istniejącą??

Czy nadzór Wojewody, Kuratora i sądownictwo jest ponad nami? Tak!!! Wszyscy powinni wspomagać samorząd w tworzeniu prawidłowego prawa! Czy tak jest? Nie !!! Jeżeli nikt nie skarży to prawo jest dobre, natomiast jeżeli ktoś złoży skargę na siłę udowadnia się, że prawo jest złe!

Pytam dlaczego się tak dzieje? Dlaczego nikt nie wyeliminuje z obrotu „niby tego złego” prawa. Dlaczego sądy tak długo i opieszale rozpatrują sprawy? Podjęta przez Radę Gminy Leśniowice przed dwoma laty uchwała w sprawie likwidacji placówki została wygrana w NSA ale nadal nie rozpatrzona przez WSA!!!!. Dlatego pytam kto w tym układzie pokryje koszty, że szkoły przez kolejne lata funkcjonują w niezmienionej formie.

Wydawałem trzykrotnie zezwolenia na prowadzenie szkół. Były one dwukrotnie uchylane, ale dopiero trzecie okazały się dobre. Wydawałem je na tych samych przepisach z tymi samymi uzasadnieniami. Co się stało? W pierwszych w ramach nadzoru Lubelski Kurator Oświaty (reprezentujący organ Rządu) uchylił i napisał w uzasadnieniu, że podważa ramowe statuty opracowane przez Ministra Rozporządzeniem MEN z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół (Dz. U. z 2001 Nr 61, poz. 624, z późn. zm.). (Wszyscy w Polsce na nim bazują ale Leśniowice nie mogą!!) oraz zauważył, że szkoły które od wielu lat są szkołami stały się placówkami nie

spełniającymi bezpieczeństwa uczniom. W drugich decyzjach Kurator dalej zabawia się w „kotka i myszkę” i znajduje kolejne błędy w ramowych statutach i nadal twierdzi, że szkoły są niebezpieczne. Trzecie decyzje cudem stają się dobre bo Kurator dokształcił się w przepisach prawa. Zrozumiał kto jest stroną i odmówił ZNP uchylenia decyzji ze względu na to, że nie są stroną postępowania i pouczył ich żeby odcepili się od dobrze funkcjonującej oświaty w gminie Leśniowice.

Ale wkroczył niedokształcony Minister, który pomimo roku dalej nie wie co zrobić z drugimi decyzjami pomimo upływu prawie roku czasu.

Czy warto było ratować szkoły? Nie wiem !!!! Zgubiłem się, bo nie wiem już ile miałem przeprowadzonych dotychczas różnorodnych kontroli zakresie oświaty. Wielokrotnie kontrolowany byłem przez SANEPID, Państwową Straż Pożarną, Państwową Inspekcję Pracy (różnych szczebli), Policję, Prokuraturę, Kuratorium (wielokrotnie), Regionalną Izbę Obrachunkową oraz Najwyższą Izbę Kontroli (nie ma jeszcze wyniku). Dyskutowali o nas bez nas w Komisji Sejmowej i Sejmie i co? i nie! Najgorzej, że z funkcjonowania wszystkich szkół w gminie Leśniowice zadowoleni są mieszkańcy, a przeszkadza to Panu Broniarzowi i jego Związkowi.

Cały czas jest mowa o nas w prasie, radiu i telewizji. Jestem ulubieńcem Pana Broniarza i jego Związku, który najlepiej chciałby mnie zamknąć w więzieniu, odwołać mnie i organy gminy, Wicekuratora, Kuratora, Wojewodę, a ostatnio Panów Ministrów tylko jak dotychczas nieskutecznie, a wszystko w imię obrony Karty Nauczyciela i jej przywilejów, ale czy w imię hasła „Ratowania szkół”.

Na zakończenie chcę zapewnić, że samorządom zależy na istnieniu dobrych szkół, przyjaznych dla dzieci, dobrze prowadzących proces edukacyjno-wychowawczy, dobrych nauczycielach oraz na pracy dla nauczycieli. Nie jesteśmy wrogami oświaty! Wiem jak to zrobić! Ale trzeba zaufać samorządowi.

Szanowni zgromadzeni chciałem zwrócić uwagę jak traktowany jest samorząd, który postanowił uratować funkcjonowanie wszystkich szkół. Panie Przewodniczący mówił Pan o innych problemach funkcjonowania samorządów i ich traktowania przez Rząd, nakładania zadań bez zapewnienia środków finansowanych. Może przyszedł czas by zmienić formułę naszego kongresu zwłaszcza tego przyszłorocznego w roku jubileuszu skoro Rząd nie szanuje samorządu to zróbmy coś tak żeby się to zmieniło.

Dziękuję za uwagę.